

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lin. 15 gr. na str. 2-lin. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok VI.

Nowemiasto n. Drwęcą, czwartek dnia 18 marca 1937 r.

Nr. 33

Na dzień 18 marca.

Marszałek Edward Śmigły-Rydz.

Wielkość Józefa Piłsudskiego i cel główny „epoki Piłsudskiego“ ujął Edward Śmigły-Rydz w bardzo lapidarne, a głębokie słowa:

„Czego chciał Komendant? Chciał, by Polska była wielka i silna, chciał, by była wielka granicami i wielką wpływami i autorytetem w świecie. Komendant chciał wielkiej Polski, a myśmy maszerowali tam, gdzie on Jej szukał“.

W pierwszym szeregu tych maszerujących był — Edward Śmigły-Rydz. Przemaszerował całą drogę: od mroków niewoli do świtu wolności — i od świtu wolności do blasku wielkości i potęgi.

Jakżeż daleką była ta droga! I jakież spiętrzona trudnościami! Jakiegoż wysiłku fizycznego i hartu ducha wymagała!

Przemaszerował ją Edward Śmigły-Rydz. Przemaszerował najwyższym wysiłkiem fizycznym i najwyższym hartem duchowym.

Już w zaraniu swej młodości wkracza na tę drogę. Już jako uczeń w gimnazjum w Brzeżanach. Już jako student wszechniczy przemierza wszystkie etapy i wszystkie wcielenia idei Czynu: Związek Walki Czynnej, Strzelec, poznanie w teorii i praktyce nowoczesnej wiedzy o wojnie.

A wreszcie moment zwrotny, przełomowy: wojna światowa i pierwsze formacje wojska polskiego, walczącego w imię Niepodległości, pierwsze stwierdzenie wobec świata całego, że naród polski zgłasza swe prawo do wskrzeszenia Państwa i przekreślenia półtorawiecznej przerwy w swym byciu państwowym.

Od tego momentu osoba Edwarda Śmigłego-Rydz jest najściślej sprzężona z wszystkimi czynnościami, zmierzającymi do wywalczenia wolnej Polski, a po wskrzeszeniu Państwa do wywalczenia granic Polski.

Sześćdziesiąt lat ten okres, pełen dramatycznych przeżyć, wiodący poprzez bitwy legionowe od Nidy po Styr, poprzez tragedię roku 1917-go, poprzez bohaterstwo P.O.W., poprzez dwuletnie zmagania o granice Państwa, znaczone wyzwoleniem Wilna, dotarciem nad Dźwinę, wyprawą

kijowską, zwycięską ofensywą z nad Wieprza poprzez Niemen do wschodnich krańców dzisiejszej Polski — sześćdziesiąt lat ten okres w życiu Edwarda Śmigłego-Rydz wynosi Go na czoło walczącego o Polskę pokolenia: od dowódcy batalionu w Legionach do dowódcy potężnej grupy armii. Sześćdziesiąt lat ten okres stwarza Wodza, w którego „wypробowane ręce“ Józef Piłsudski mógł złożyć całe brzemie odpowiedzialności w poczuciu, że ten, kogo wyznaczył swym zastępcą, sprosta każdemu, choćby najtrudniejszemu zadaniu.

Następuje po tych sześciu przeszło latach walk i zmagania z wrogiem, era pokoju, era skupionej, mrówczej pracy nad stworzeniem fundamentów, zabezpieczających Państwo na przyszłość. Filarami, na których się oprzeć musi Polska, są jej siły zbrojne. Edward Śmigły-Rydz pracuje przy układaniu i wzmacnianiu tych filarów. Zdła od rozgwaru życia, zdala od przetargów i przeobrażeń politycznych, na które Polska jest narażona.

Aż wreszcie nad Polską rozpostarł się tragiczny mrok wieczoru, w którym serce Twórcy Niepodległości bić przestało.

I wtedy to inspektor armii, generał Śmigły, z rozkazu Józefa Piłsudskiego od chwili ery pokojowej pracujący nad umocnieniem zrębów naszej siły zbrojnej, obejmuje spuściznę ideową po Tym, który Go już w Legionach naznaczył swym zastępcą. Stanowisko Wodza Naczelnego i buława marszałkowska stają się zewnętrznym, widomym znakiem tego, że wykonawcą testamentu ideowego po Twórcy Niepodległości zostaje Edward Śmigły-Rydz, że obejmuje rząd dusz w Polsce, że obarcza się wielkim brzemieniem odpowiedzialności za „obronę Polski“ i „podciągnięcie Jej wzwyż“.

Dziś, gdy Marszałek Śmigły-Rydz obchodzi dzień swego święta, cała Polska łączy się w uczuciu ułtowiania dla Wodza i karnego posłuchu dla Jeg rozkazów, z których każdy jest przepojony jednym: wołą potęgi Polski.



Okropności hiszpańskie.

Dzienniki belgijskie z oburzeniem opisują zbrodnie i barbarzyństwa popełniane przez komunistów w Hiszpanii. W początkach wojny domowej w Hiszpanii, kilkuset komunistów i socjalistów belgijskich udało się do Hiszpanii na pomoc rządowcom, aby, jak twierdzili, „bronić sprawy ludu i demokracji“. Gdy przyjrzeni się jednak na miejscu nieludzkiemu postępowaniu hiszpańskiego frontu ludowego i spostrzegli, jak na każdym kroku są oszukiwani i wyzykiwani przez tych, którzy przybyli bronić, zaczęli wnet porzucać broń i udawać się do konsulatów belgijskich z prośbą, aby ich copędzej odesłali do kraju. Konsulaty belgijskie zajęły się losem tym nieszczęśliwych „bohaterów“, odsyłając ich grupami do Belgii. Ochotnicy ci, po przybyciu do kraju opowiadają ze zgrozą o strasznych chwilach, które przeżywali w „czerwonej“ Hiszpanii. W tych dniach znowu powróciło ich kilku. Jeden z nich Marchal z La Louviere m. in. tak mówi (cyt. z „La Libre Belgique“ z 6 bm.):

„Trudno uwierzyć, jak straszne rzeczy oglądaliśmy w Hiszpanii. W Mahora np. żołnierze rządowi wydobyli z grobów sześć ciał zamordowanych przed kilkoma dniami zakonników i spalili je ku swej dziwnej zabawie i radości. W Alfabro bezwstydnie gwałcono dziewczęta dwunasto i trzynasto-letnie. Bez najmniejszej racji mordowano tysiące niewinnych ludzi. W Albacete dziesiątki osób skazanych na śmierć pędzono na miejsce stracenia z podniesionymi rękoma. Co chwilę jednak dawano do nich z tyłu salwy, a nieszczęśliwi, których ugodziła kula, obłani krwią padali na ziemię, gdzie pozostawieni konali powoli. Widzieliśmy często samobójstwa młodych kobiet, które nie mogły znieść straszego widoku nieludzkich orgii i tragedii“.

Belgijscy zwolennicy hiszpańskiego frontu ludowego, słuchając swych rodaków opowiadających o tych zbrodniach, tracą entuzjazm i zapal z jakim początkowo werbowali ochotników do Hiszpanii i urządzali w całej Belgii składki pieniężne dla „walczących o wolność i sprawiedliwość“.

Zamiast zniszczonych kościołów — ołtarze na ulicach Madrytu.

Jak donosi „Catholic Herald“ narodowa „junta“ z Burgos postanowiła po zajęciu Madrytu przystąpić bezzwłocznie do wznoszenia na główniejszych placach i ulicach tego miasta ołtarzy, które na razie zastąpiłyby świątynie, w większości wypadków w obecnym stanie nie nadające się do potrzeb kultu.

Każda z prowincji hiszpańskich ma wznieść swój ołtarz. Pożądaniem jest, by to samo uczyniły inne państwa, ułatwiając życie religijne Hiszpanii.

W związku z tem delegacja kościelna przy rządzie w Burgos zwróciła się do różnych organizacji katolickich zagranicą z prośbą o pomoc w tej sprawie. W Anglii zbieraniem ofiar na ołtarz angielski, który był poświęcony św. Męczennikom angielskim, kieruje „Catholic Herald“. Pismo to zaznacza, iż idzie o akcję wyłącznie religijną, pieniądze zatem w tej drodze na ołtarz zebrane oddane będą każdemu rządowi, który zezwoli i zagwarantuje wzniesienie ołtarza w Madrycie.

Za pracą i chlebem.

Górnicy z Zagłębia Dąbrowskiego jadą do Belgii.

SOSNOWIEC. Z Sosnowca odjechała dziś o godz. 13.15 pierwsza partia górników do Belgii, w liczbie 723 osób. Odjazd nastąpił specjalnym pociągiem, złożonym z 20-tu wagonów. Odjeżdżających górników żegnały tłumy ludności. Obecni byli również przedstawiciele Funduszu Pracy i władz administracyjnych. Wyjeżdżających zaopatrzone w żywność na drogę. Traśsa pociągu prowadzi przez Bytom i Berlin.

W miejsce krucyfiksu otrzymały szkoły katolickie w zagłębiu Saary portret Hitlera.

Według doniesień z Saarbrücken, wywołało zarządzenie władz w kwestji zastąpienia krucyfiksu w szkołach katolickich portretem kanclerza Hitlera wielkie wzburzenie i demonstracyjny opór duchowieństwa i ludności. Za inicjatora protestu uważają władze katolickie proboszcza w Frankenholz, gdzie powstał strajk w szkołach katolickich. W następstwie proboszcz w Frankenholz został aresztowany. Z tych samych powodów aresztowano proboszcza v. Bachema w Saarlautern. Duchownemu temu wytoczyła Gestapo proces karny.

Równocześnie nadchodzą wiadomości o zwolnieniu licznych robotników z fabryk tylko dlatego, ponieważ oparli się na zgromadzeniach robotników katolickich i w prasie katolickiej zarządzeniu władz, które postanowiły zastąpić krucyfiksy w szkołach portretem Hitlera. Podczas, gdy liczba zwolnionych robotników katolickich wzrasta katastrofalnie, równocześnie — jak donosi „Basler Nationalzeitung“ — zatacza coraz szersze kręgi niezadowolony ludności katolickiej.

Bilans naszego handlu zagranicznego w lutym kształtował się dodatnio.

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego bilans naszego handlu zagranicznego w lutym r.b. wyniósł w przywozie — 232,963 tony wartości 81.521.000 zł., w wywozie zaś — 1.050.137 ton wartości 92.252.000 zł., wobec czego saldo wyniosło na naszą korzyść 10.730.000 zł.

W porównaniu do wyników styczniowych wywóz nasz w lutym r. b. zmniejszył się o 6.100.000 zł., przywóz zaś wykazał zmniejszenie o 9.154.000 zł.

Ślub ks. Windsor z p. Simpson odbędzie się 22 maja.

LONDYN. W kołach dworskich krąży pogłoski, że ślub księcia Windsoru odbędzie się 22 maja. Początkowo księżę Windsoru wyznaczył wcześniejszy termin ślubu, lecz na prośbę króla Jerzego VI zdecydował się zawrzeć ślub po uroczystościach koronacyjnych pod warunkiem, że jeden z członków rodziny królewskiej będzie obecny na jego ślubie. Gdzie się odbędzie obrzęd zaślubin w Wiedniu, czy też na zamku Cande pod Tours we Francji, gdzie bawi obecnie pani Simpson, nie wiadomo.

Ogólnopolski zjazd przedstawicieli wsi.

W Katedrze św. Jana.

Ogólnopolski zjazd działaczy wiejskich rozpoczął się o godzinie 9 rano nabożeństwem w Katedrze św. Jana. W rzeźbiście oświetlonej nawie Katedry zgromadzili się działacze wiejscy przybyli na zjazd do Warszawy ze wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej. Barwną plamą na tle ciemnego wnętrza kościoła malowały się stroje góralskie. Barwną plamą na tle ciemnego wnętrza kościoła malowały się stroje góralskie. Barwną plamą na tle ciemnego wnętrza kościoła malowały się stroje góralskie.

Z katedry uczestnicy zjazdu udali się na Plac Teatralny, gdzie oczekiwały na nich specjalne wozy tramwajowe, którymi udali się do Belwederu.

Wieniec na stopniach Belwederu.

Parę minut przed godz. 11 dziedziniec Belwederski zaczął się zapalać. Uczestnicy ogólnopolskiego zjazdu przedstawicieli wsi, po nabożeństwie w katedrze św. Jana przybyli, by złożyć wieniec.

Tuż po godz. 11 przedstawiciele wsi ustawiają się w karnym ordynku. Na surowych, trudem codziennym znaczonych twarzach maluje się wzruszenie, powaga, płynąca ze zrozumienia ważności chwili, ważności dnia, ważności obrad, na które przybyli ze wszystkich stron Polski.

Na czoło wysuwa się delegacja, złożona z prezesa Ogniska Związku Podhalan p. Pietronka z Radzichowa pod Żywcem, wójta z Cichego — Nowy Targ p. Mulicy, p. Władysława Szczyłka z powiatu limanowskiego, p. Potoczka, p. Jana Sikory z Istebnej na Śląsku oraz p. Zarębiny, działaczki społecznej z lubelskiego. Wszyscy są ubrani w stroje ludowe.

Wśród wymownej ciszy delegacja składa na stopniach Belwederu wieniec z ciemno — wiśniowych liści przybrany wiązką białą czerwonego kwiecica i szerokimi zielonymi szarfami. Złote litery na nich gloszą: „Ogólnopolski zjazd przedstawicieli wsi — marzec 1937 rok“.

Po zwiedzeniu Muzeum Belwederskiego i wspólnej fotografii działacze wiejscy udali się do Grobu Nieznanego Żołnierza.

Przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

Na placu Józefa Piłsudskiego uczestnicy zjazdu ustawili się szeregami na placu pomiędzy pomnikiem ks. Poniatowskiego i Grobem Nieznanego Żołnierza. Z szeregów, z senatorem gen. Galicą na czele wyszła delegacja w strojach ludowych z wieńcem uwitym z białych i czerwonych tulipanów. Wśród ciszy złożono kwiecie na Grobie, poczym wszyscy uczestnicy zjazdu wpisali się kolejno do złotej księgi pamiątkowej przy Grobie Nieznanego Żołnierza.

W sali rady miejskiej.

O godz. 12 uczestnicy zjazdu zapelniali zaczęli salę Rady Miejskiej pięknie przybraną. Na czołowej ścianie, nad stołem prezydyjnym widniał wielki obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, przybrany flagami biało-czerwonymi. Poniżej na tle wielkiej zielonej zastony portret Marszałka Józefa Piłsudskiego. Nad portretem białymi literami wypisany cytat ze Staszica: „Wszystkie dały początek miastom, miasta dają wszystkim obfitość“. Cała sala przybrana była zieloną. Od stropu zwisały liczne flagi biało-czerwone, oraz zielone szarfy, symbolujące wieś.

Punktualnie o godz. 1 wyszedł na salę płk. Adam Koc w towarzystwie senatora gen. Galicy oraz prezydenta Warszawy min. Starzyńskiego. Płk. Koca przywitała sala rześnymi oklaskami oraz okrzykiem: „Niech żyje twórca wielkiej idei“!

Senator gen. Galica otworzył obrady, zapraszając do prezydium ks. Józefa Hamerskiego, proboszcza z woj. poznańskiego, b. senatorkę Józefę Bramowską z woj. śląskiego, wicemarszałka Sejmu Stanisława Kielaka — z woj. warszawskiego, p. Błażeja Dzikowskiego z lubelskiego, p. Walentego Jerzyniaka z woj. poznańskiego, p. Michała Łazarzkiego z woj. białostockiego, p. Józefa Mulicę z woj. krakowskiego, pos. Piotra Sobczyka z woj. kieleckiego i p. Józefa Lewickiego z woj. pomorskiego.

Po ukonstytuowaniu się prezydium na trybunę wszedł płk. Adam Koc. — Przemówienie Adama Koca przerywane było kilkakrotnie uczynnymi oklaskami. — Następnie przemawiali przedstawiciele poszczególnych ziem Rzeczypospolitej, a mianowicie p. Orawiec — wójt z Poronina, w imieniu ziem południowych górskich, p. Rogoż w imieniu ziem południowo-nizinnych, p. Maria Stasiakowa w imieniu kobiet wiejskich, p. Duniec w imieniu ziem centralnych, p. Kozubski w imieniu ziem wschodnich, p. Pietraszkiewicz w imieniu ziem wileńskich i p. Chomiczewski z ziem suwalskiej w imieniu ziem północnych. Wszyscy mówcy w gorących słowach zgłosili w imieniu przez siebie reprezentowanych akces do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Następnie odczytano depesze hołdownicze zjazdu do Pana Prezydenta R. P. Marszałka Smigłego Rydza, Prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego, Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej i ks. Kardynała Hłonda.

Na zakończenie obrad krótkie przemówienie wygłosił sen. gen. Galica, który m. in. stwierdził, że skład personalny władz wydziału wiejskiego Obozu Zjednoczenia Narodowego będzie w najbliższych dniach ogłoszony.

Senator gen. Galica odczytał następnie wypisaną na pergaminie rezolucję zjazdu przedstawicieli wsi następującej treści:

Działo się dnia 14 marca 1937 roku na Ratuszu Stołecznym w Warszawie.

Powodowani wrodzonym, a głębokim poczuciem łączności narodowej, my przedstawiciele wsi polskiej ze wszystkich Ziem Rzeczypospolitej zebrałiśmy się tu, by prosto i szczerze odpowiedzieć na zapytanie Naczelnego Wodza, Marszałka Smigłego Rydza:

Czy chcemy pracować w sposób zorganizowany, by Polskę podciągnąć w zwyczaj? Odpowiadamy jasno: Chcemy!

Jako najlepsza warstwa społeczna, główny a nie zawodny żywiciel i obrońca Narodu i Państwa, zdajemy sobie sprawę z roli, jaką lud wiejski musi odegrać w historycznym rozwoju Ojczyzny i z pracy, jaka nas czeka w zbiorowym wysiłku o lepsze jutro wsi polskiej.

Stwierdzamy naszą zupełną zgodność z zasadami deklaracji Pułkownika Adama Koca, ogłoszonej w dniu 21 lutego 1937 roku i w pełnym poczuciu odpowiedzialności za Państwo postanawiamy:

1) przystąpić na zasadzie tej deklaracji do zorganizowania wsi w tworzonej przez płk. Ad. Koca Obozie Zjednoczenia Narodowego — oraz wzmóc pracę nad rozwojem i tężyzną sił gospodarczych, społecznych i kulturalnych całego Narodu Polskiego.

2) wezwać wszystkich działaczy naszych na wsi do wyjątej i zgodnej współpracy dla ugruntuowania spójności wewnętrznej Państwa i Jego potęgi.

Pod rezolucją tą wszyscy obecni złożyli swe podpisy.

Zjazd uczestników strajku szkolnego na Pomorzu odbędzie się w maju.

Zawiadamiamy, że zjazd b. uczestników strajku szkolnego na Pomorzu z lat 1906-07 odbędzie się pod wysokim protektoratem p. Wojewody Pomorskiego Raczkiewicza, J. Em. ks. biskupa dr. Okoniewskiego, gen. Thommee, dow. O. K. 8., kuratora Okręgu Szkolnego dr. Jakubca i starosty krajowego W. Łackiego.

Niebawem ogłosimy Komitet Honorowy zjazdu, do którego zaprosimy przedstawicieli duchowieństwa oraz osoby cywilne, które swym autorytetem poparły strajk.

Również wejdą w skład Komitetu Honorowego bezpośredni uczestnicy strajku szkolnego, którzy najbardziej odczuli skutki owego odruchu ideowego którego przebieg poruszył opinię całego świata kulturalnego.

Strajk szkolny zostanie zapisany złotymi literami w dziejach walk Pomorzan o wolność. Zjazd odbędzie się w dniach 2 i 3 maja br w Czersku.

Prosimy uprzejmie o przysłanie materiału z przebiegu strajku do komitetu wykonawczego pod adresem: p. Józefa Mazura w Grudziądzu ulica Pańska nr. 15.

Natomiast o arkusze ewidencyjne prosimy się zwracać do p. Augustyna Szragi w Czersku, pod którego adresem prosimy wypełnione arkusze zwracać. Komitet Wykonawczy.

Najwięcej zabójstw w województwie lwowskim najmniej w Pomorskim.

Według ostatnich obliczeń, w grudniu ub. r. kroniki policyjne w całym kraju zanotowały 149 zabójstw i 28 zbrodni usiłowania zabójstw. Największa liczba zabójstw przypada na teren województwa lwowskiego, mianowicie 51 zabójstw. W województwie lubelskim zanotowano 48 zabójstw, w warszawskim 41, w kieleckim 39, w łódzkim 34, w krakowskim 30, w białostockim 29, w tarnopolskim 25, w wileńskim, poleskim i stanisławowskim po 21, w nowogródzkim 20, w wołyńskim 19, w poznańskim 13, w m. st. Warszawie 9, w śląskim 3, oraz na terenie województwa pomorskiego 2 zabójstwa.

Tydzień Propagandy Pomorza

Polskiego Związku Zachodniego.

Z zebrania Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego „Tygodnia Propagandy Pomorza“.

Dorocznym zwyczajem w dniach od 30 marca do 6 kwietnia 1937 r. odbędzie się na terenie całej Rzeczypospolitej „Tydzień Polskiego Związku Zachodniego“.

„Tydzień“ tegoroczny poświęcony będzie sprawom najdroższej każdemu sercu polskiemu — Ziemi Pomorskiej.

Celem ustalenia szczegółowego programu „Tygodnia“ na Pomorzu — odbyło się dnia 12 marca o godz. 18 w Domu Społecznym w Toruniu zebranie Woj. Komitetu Wykonawczego „Tygodnia Propagandy Pomorza“.

Obradom przewodniczył p. st. asesor Sylwester Piosik.

Przed ustaleniem programu — uchwalono jednogłośnie wysłanie delegacji do p. Wojewody Pomorskiego — celem uproszenia p. Wojewody Raczkiewicza do komitetu honorowego i przedstawienia prac komitetu.

W skład tej delegacji wchodzi: pp. kier. okręgu pomorskiego P. Z. Z. mgr. Wojnowski, kpt. Czermak, dyr. Albert Schmidt i st. asesor Piosik.

W toku obrad opracowano szczegółowo program „Tygodnia“.

Uchwalono urządzenie w dniu 4 kwietnia Akademii w Teatrze Ziemi Pomorskiej, w programie której wygłoszone będą przemówienia prez. zarządu głównego P.Z.Z. p. Stamirowskiego oraz prez. Zw. Kolej. Polskich p. Jabłońskiego, obrazujące ważność i rolę Ziemi Pomorskiej. W akademii wezmą również udział toruńskie chóry śpiewacze i orkiestra wojskowa.

Komitet czyni starania i uzyskanie zgody na wygłoszenie odczytu przez znakomitego prelegenta-pisarza, znawcy spraw wschodniopruskich, p. Melehiora Wańkiewicza. Odczyt ten projektowany jest na dzień 11-go kwietnia rb. Dalej postanowiono szerzyć propagandę PZZ. o instytucjach i organizacjach społecznych zwłaszcza w organizacjach PW. i WF., KPW., harcerskich, nauczycielskich i sokolich.

Propagandę Tygodnia szerzyć będzie przede wszystkim prasa przez wydawanie specjalnych biuletynów artykułowych — dalej radio transmitując m. in. przemówienie p. Wojewody Pomorskiego oraz kina, wyświetlając filmy krótkometrażowe i podając w tygodnikach PAT. fragmenty kultury duchowej i materialnej.

Nauczycielstwo Torunia wyłoni ze swego grona znakomitych prelegentów, omawiających znaczenie Pomorza.

Dla młodzieży rozpisano zostanie konkurs z nagrodami za prace na temat „Piękno Pomorza“.

W akcji szerzenia propagandy „Tygodnia“ nie pominięto żadnych środków.

Wydana zostanie odezwa komitetu do społeczeństwa oraz przygotowano materiał propagandowy w postaci: broszur, referatów, ulotek, plakatów itp.

W czasie „Tygodnia“ odbędzie się zbiórka uliczna oraz otwarte będą listy składkowe celem zebrania funduszy na cele P.Z.Z. oraz wydana będzie specjalna propagandowa pieczęć pocztowa.

W wolnych głosach postanowiono szerzyć propagandę również wśród szerokich mas robotniczych.

Efekty tej propagandy będą tym większe, im głośniejszym echem sprawy pomorskie obją się o każdy zakątek Rzeczypospolitej, im powszechniejsze będzie poparcie wysiłków komitetu.

Hasłem „Tygodnia“ jest — konsolidacja wszystkich sił polskich w pracy i walce o rozwój Pomorza.

Niech więc nikt w Polsce a zwłaszcza na Pomorzu dla tej doniosłej sprawy obojętny nie będzie.

Nowy etap walki z klęską bezrobocia.

Dzień wczorajszy stanowi przełomową datę na odcinku walki z bezrobociem. Min. Skarbu postawiło do dyspozycji poszczególnym ministerstw i urzędów odpowiednie kwoty na uruchomienie robót publicznych.

Dalsze kwoty będą przekazywane w miarę postępu robót.

Niezależnie od sum z tego źródła, Fundusz Pracy [zaoczyna przekazywanie wojewódzkim biurom własnych środków, przeznaczonych na rozpoczęcie szeregu robót miejskich, zwłaszcza w większych miastach, gdzie nasilenie bezrobocia jest wyjątkowo wysokie.

Będą to głównie roboty kanalizacyjne i brukarskie, a w niektórych miastach tramwajowe.

Folksfront za moskiewskie pieniądze.

Podają z wiarogodnego źródła, że Komintern udzielił Komun. Partii Polski większą subwencję na zmontowanie folksfrontu w Polsce. Subwencja ma być użyta przede wszystkim na zorganizowanie legalnej prasy zarówno codziennej, jak i tygodniowej, na akcję dywersyjną wśród związków zawodowych pozostających pod wpływami PPS i Bundu, oraz na wsi.

Spęd bekonów w Nowymmieście

odbędzie się w poniedziałek 22. bm. o godz. 7. jak następuje: Nowemiasto, Tylice, Bratian, Gwiżdżyny, Marzęce, Mikołajki, Nowydwór, Kurzętnik, Kamionka, Rakowice, Samplawa, Niem. Brzozie, Mroczo, Radomno, Lekarty, Wielkie i Małe Bałówki, Wawrowice, Zajęczkowo; Jamielnik, Gryźliny i Skarlin.

Zapotrzebowanie na spędzie 200 bekonów.

Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się we wtorek 23. bm. o godz. 6.30 rano jak następuje: Lubawa, Targowisko, Tuszewo, Byszwałd, Swiniarc, Omule, Rakowice, Samplawa, Złotowo, Grodziczno, Wałdyki, Rożental, Zajęczkowo, Zielkowo, Lubstynek, Zwiniarz, Prątnica, Rumian, Rumienica, Ostaszewo.

Zapotrzebowanie na spędzie 250 bekonów.

Spęd bekonów w Rybnie

odbędzie się we wtorek 30 bm. po świętach. Zapotrzebowanie duże.

Zwracam uwagę na zgłaszanie bekonów do biura Instruktoriatu Hodowlanego 5 dni przed spędem.

Grochowski, instr. hodowli.

Instruktoriat Hodowlany P.I.R. w Nowymmieście podaje do wiadomości, że w dniu 10 marca została przyjęta do Pomorskiego Związku Hodowców Trzody Chlewnej chlewnia p. Baczewskiego Józefa z Bratiana.

Chlewnia — zarodowa w Bratianie, posiada 1 knura i 3 maciory zaliczonej rasy: Wielkiej Białej Pomorskiej.

Jest to druga chlewnia zarodowa na terenie działalności Instruktoriatu Hodowl. Okręgu Lubawskiego.

Bolesław-Lech Grochowski Instr. hodowl.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 17 marca 1937 r.

Środa Gertrudy panny
Czwartek Edwarda króla
Piątek Józefa Obl.

Słońce: wschód o godz. 5.37 zachód o godz. 17.27

Imieniny Marszałka Edwarda Rydza-Smigłego.

W związku z uroczystością Imienin Marszałka Edwarda Rydza-Smigłego Polskie Radio organizuje w dniach 17 i 18 marca specjalny program.

We środę dn. 17 marca o godz. 18.50 Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adam Koc wygłosi przemówienie o Marszałku Edwardzie Rydzu Smigłym. Bezpośrednio po przemówieniu płk. Adama Koca nadana zostanie specjalna audycja p. t. „Cnoty żołnierskie” w opracowaniu kpt. Adama Kowalewskiego, w wykonaniu zespołu artystów warszawskich, chóru Szkoły Podchorążych Inż. i Sap. oraz orkiestry wojskowej. Audycja ta przeznaczona jest dla żołnierzy.

Tego samego dnia o godz. 17.00 nadany zostanie na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia odczyt Romana Umiasztowskiego p. t. „Kampania inflacyjna Marszałka Smigłego Rydza”.

W sam dzień Imienin, a więc dn. 18 marca o godz. 19.35 rozpocznie się audycja złożona z piosenek żołnierskich, oraz reportaży aktualnych, które odtworzą przebieg uroczystości imieninowych w stolicy, po czym połączone rozgłośnie Polskiego Radia złożą meldunki z poszczególnych dzielnic Państwa, o rezultatach akcji zbiorczej na rzecz F. O. N., który społeczeństwo składa do dyspozycji Wódza Naczelnego.

W audycji Polskiego Radia dla młodzieży szkolnej o godz. 8.00 rano przemówienie o Marszałku Rydzu Smigłym wygłosi mjr. dypl. Karol Krzewski.

W dzień Imienin Marszałka Edwarda Rydza Smigłego Polskie Radio nadawać będzie muzykę polską.

Z miasta i powiatu.**„Dzień Imienin Marszałka Smigłego Rydza”.**

Pragnąc zaznaczyć nierozzerwalną łączność jaka łączy i nas byłych żołnierzy z armią oraz oddanie żołnierski hołd do osoby Naczelnego Wódza Marszałka Smigłego Rydza. Zarząd Powiatowy Federacji P.Z.O.O. zwołuje na dzień 18 marca 1937 r. o godz. 8 wieczorem w sali gimnastycznej Szkoły Powszechnej zebranie wszystkich członków oddziałów czy też Kół związków sfederowanych, celem omówienia roli i znaczenia Marszałka Smigłego Rydza w dobie obecnej.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

„Uczczenie Pamięci Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego w dniu 19 marca 1937 r.”

Z inicjatywy Zarządu Powiatowego Federacji P.Z.O.O. odbędzie się dnia 19 marca 1937 r. o godz. 9 przed poł. nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym w Nowymmieście za duszę Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Komunikując o powyższym, Zarząd Powiatowy Federacji P.Z.O.O. prosi wszystkich członków oddziałów czy też kół związków sfederowanych o jaknajliczniejszy udział w nabożeństwie żałobnym.

Wieczorem dnia 19 marca 1937 o godz. 17.30 odbędzie się na sali gimnastycznej Szkoły Powszechnej uroczyste zebranie poświęcone uczczeniu pamięci Komendanta, na którym zebrani będą mieli możliwość wysłuchać przemówienie Pana Prezydenta RP. nadawanego przez Polskie Radio.

Z targu.

Nowemiasto. Na wczorajszym targu płacono: za świnie wagi 1 i pół do 2 ctr. od 40—44 zł, za świnie cięższe od 46—48 zł, za parę prosiaków 25—30 zł. Zyto ctr. 11.50 zł, jęczmień 11.25 zł, owies 9.50 zł, pszenica 14.50 zł. Funt masła 1.35—1.40 zł, mendel jaj 1 zł, kura 1.80—2.20 zł, kaczka 2.60—3.00 zł.

Z życia Klubu Kreglarskiego „Dobry Rzut”

Nowemiasto. Ubiegłej niedzieli odbyło się w lokalu śp. Swiniarskiej walne zebranie klubu kreglarskiego „Dobry Rzut”. Zebraniu przewodniczył kol. Zabłoński Jan. Po złożeniu sprawozdań przez poszczególnych członków Zarządu i udzieleniu ustępującemu Zarządowi absolutorium, przystąpiono do wyboru nowego Zarządu w następującym składzie: pp. Dobrowski Feliks prezes, Karzewski Jan wiceprezes, Wolff Edmund sekr., Duszyński Antoni zastępca, Biliński Lucjan skarbnik, Chylewski Stetan zastępca, Łaniewski Józef gospodarz. Do Komisji Rewizyjnej wybrano kolegów Grafińskiego Eugeniusza i Wellandta Władysława. Przewodniczącym Sądu Honorowego wybrano kol. Jankowskiego Bronisława.

Po omówieniu spraw aktualnych i wyczerpaniu porządku obrad p. przewodniczący zakończył oficjalną część zebrania, po czym w miłej i koleżeńskiejszej atmosferze spędzono wspólnie resztę wieczoru.

W walce z plagą żebractwa i włóczęgostwa.

Nowemiasto. W ostatnim czasie przytrzymała policja na tutejszym terenie za żebractwo i włóczęgostwo dwóch osobników i to niej. Płocha Feliksa z okolic Siedlc i Gęsiora Stan. z okolic Przemysła. Odstawieni do miejsc. Sądu Grodzkiego, w postępowaniu doraźnym sąsiedzi zostali na umieszczenie w Zakładzie pracy przymusowej w Chojnicach.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy Pierwszego Marszałka Polski.

Lubawa. Dnia 19 marca 1937 r. o godzinie 8.30 odbędzie się w Kościele Sw. Barbary w Lubawie uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy Pierwszego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego.

O godz. 17.45 w auli Gimnazjum Miejskiego w Lubawie odbędzie się wysłuchanie przemówienia radiowego Pana Prezydenta Rzplitej.

Upraszamy wszystkich obywateli o jaknajliczniejszy udział w tej uroczystości.

Zarazem prosimy instytucje publiczne o wywieszenie flag państwowych.

Za Komitet

(—) Jarzątki Przewodniczący (—) Gessek Sekretarz

Jak daleko sięga złość ludzka.

Lubawa. Niejaki Ewertowski Franciszek z Wałdyk, na tle porachunków osobistych nie mogąc się w inny sposób zemścić na swym przeciwniku, przyłapał pewnego dnia przechadzając się po jego podwórku kurę należącą do jego przeciwnika i połamał jej nóżki i skrzydełka, następnie puścił ją na wolność. Ktoby przypuszczał, że w dobie obecnej, gdzie tyle się mówi o ochronie i opiece nad zwierzętami znajdzie się jeszcze człowiek o tak niskich i podłych instynktach. Za czyn tak podły, tak nieludzki spotkała Ewertowskiego zasłużona kara sądowa.

Z życia Związku Inwalidów Wojennych w Lubawie.

Lubawa. W niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 13-tej w lokalu p. Zielińskiego Ignacego odbyło się zebranie Związku Inwalidów Wojennych koła Lubawa z udziałem około 30 członków. Zebranie zagał prezes p. Wasielewski, poczem podał porządek obrad. Z powodu nieobecności sekretarza, protokół z ostatniego zebrania odczytał prezes p. Wasielewski. Po odczytaniu protokołu, który przyjęto bez zmian, p. prezes zdał obszernie sprawozdanie z Walnego Wiece Inwalidów, który to wiec odbył się 21 lutego br. w Grudziądzu w sali „Teatru miejskiego”. Następnie odbyła się dyskusja nad sprawozdaniem, po krótkiej dyskusji przystąpiono do następnego punktu obrad, mianowicie do ustalenia terminu walnego zebrania. Postanowiono zwołać walne zebranie na dzień 14. IV. 37 r. Po wyczerpaniu porządku obrad prezes p. Wasielewski hasłem „Czas koleżanki i koleżdy” zamknął zebranie.

Zbiórka Alarmowa Z. R. Koło Łąkorz.

Dnia 2 marca br. o godz. 18.15 zarządzono zbiórkę alarmową Z. R. Koło Łąkorz w obecności pp. pułk. dypl. Rawicz Mysłowski, Starosty Powiatowego Mgr. Kowalskiego i Komendanta P.W. i W.F. kpt. Dulęby. W przeciagu krótkiego czasu stanęło w szeregu 42 rezerwistów o czym zameldował p. Pułkownikowi Komdt. Koła Bonk, następnie prezes Koła inż. Binka powitał przybyłych gości i złożył krótkie sprawozdanie z dotychczasowych prac Koła, wznosząc na zakończenie okrzyk na cześć armii i jej Wódza Marszałka Smigłego Rydza. Następnie przemówił do zebranych p. Pułkownik podkreślając wielkie znaczenie armii rezerwowej tak w czasie wojny jak i pokoju i w gorących słowach zachęcał zebranych do wytrwałej pracy dla dobra Państwa i Narodu. Pan Starosta w swoim przemówieniu zaznaczył, że żyjemy w okresie przedwojennym, dlatego też każdy rezerwista rozumiejący wartość dobrze wyszkolonej armii rezerwowej powinien znaleźć się w szeregach Związku Rezerwistów.

Kradzieże w powiecie.**Katlewo.**

Od dłuższego czasu dokonywano systematycznej kradzieży węgla z szopy majątku Katlewo, w ogólnej ilości około 15 ctr. Dochodzenie wszczęte przez policję wykazało, iż kradzieży tej dokonali robotnicy majątku.

Lubawa.

Tutejsza policja przytrzymała onegdaj w drodze do Tuszewa zawodową złodziejkę Franciszkę Kurelską z Lubawy. Znalaziono przy niej 7 figuerek pochodzących z grabów ementarza w Zwiniarzu. Figurki te Kurelskiej odebrano i przystąpiono do zwrotu ich poszkodowanym rodzinom. W toku śledztwa Kurelska tłumaczyła się, iż z nędzy dokonała tej niezwyklej kradzieży. Sprawę przekazano Sądowi.

Grabowo.

Przed niedawnym czasem skradziono ks. wikaremu Kabatkowi z Grabowa czapkę karakulową. Przeprowadzone dochodzenie policyjne doprowadziło do ujęcia sprawcy kradzieży w osobie Benedykta Skołmowskiego z Kurzętnika, uprawiającego zawódwo żebractwo. Czapkę karakulową zabrał Skołmowski z przedsiönka plebanji, gdzie był po jamuzem.

Targowisko.

Rolnikowi Komoszyńskiemu Damazemu skradziono 14 kur z niezamkniętego chlewa. Dochodzenia w toku.

Tuszewo.

Rolnikowi Wojciechowi Borynie w Tuszewie skradziono 2 ctr. żyta z niezamkniętej stodoły. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że kradzieży tej dokonał jego były parobek Alojzy Poza z Rożentalu. Zabrał on 116 kg. żyta w 2 workach i przeniósł je do stolarza Jana Tretana w Tuszewie, który je już jako swoje sprzedał w Lubawie.

Z dalszych stron.**Śmierć trojga dzieci w płomieniach.**

Inowrocław. W Wygodzie pod Inowrocławiem w mieszkaniu Stanisława Czekalskiego, wydarzył się wstrząsający wypadek. Czekalski żyjąc wskutek bezrobocia w skrajnej nędzy, udał się krytycznego dnia wraz z żoną do lasu po drzewo, pozostawiając w mieszkaniu bez opieki troje małoletnich dzieci. Od rozpalonego pieca zajęły się łatwopalne urządzenia mieszkania i wkrótce całe wnętrze obróciło się w morze płomieni. Zaalarmowani wydobywającymi się płomieniami sąsiedzi przybyli z pomocą i po ugaszeniu ognia oczom ich przedstawił się wstrząsający widok. Na ziemi w zgłiszczach leżały trzy zwęglone trupy niezdolnych dzieci.

Na miejsce tragedji przybyły władze, prowadząc dochodzenia.

Zajęcia monstrencji na plebanii pod Wąbrzeźnem nie było.

Stanowcze stwierdzenie Ministerstwa Skarbu

WARSZAWA. W związku z pogłoską, rozkolportowaną przez część prasy, o zajęciu monstrencji na plebanii w Królewskiej Nowejwsi przez sekwestratora podatkowego w Wąbrzeźnie za zaległe opłaty na rzecz Pomorskiej Izby Rolniczej, Ministerstwo Skarbu stwierdza stanowczo, że fakt ten w ogóle nie miał miejsca.

Przerażona kobieta oddała całą sprawę policji, która aresztowała autorów listu. Okazali się nimi 15-letni Jan Olejniczak i 16-letni Marian Krzyżaniak.

Zyd Jeruchem uciekł z pędzącego pociągu.

Chojnice. Przed Sądem Grodzkim w Golubiu stanął zyd Herbert Jeruchem z Torunia oskarżony o oszustwo dokonane w okolicy Golubia (o czym swego czasu donosiliśmy). Sąd skazał Jeruchema na 18 m. więzienia.

W czasie transportowania Jeruchema z Chojnie do Golubia przez posterunkowego Kalasa, Jeruchem w pobliżu Fordonu wyskoczył z pędzącego pociągu. Za nim wyskoczył post. Kalas nie zważając na niebezpieczeństwo i oszusta przychwycił.

W Chojnicach przed Sądem Grodzkim Jeruchem miał także rozprawę o 3 wypadki oszustwa.

Ponieważ Jeruchem ma bogato zapisaną kartę karną, Sąd skazał go na 18 miesięcy więzienia, utratę praw obywatelskich na lat 5, a po odsiedzeniu wszystkich wyroków (brzmiających na 5 lat) umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych.

Ponadto Jeruchem będzie miał rozprawę za usiłowaną ucieczkę oraz za oszustwo dokonane na szkodę żyda Rota z Wąbrzeźna, od którego wynulził pod pozorem zakupu świń 35 zł.

100 zł albo dziecko.**Dwaj nieletni chłopcy — szantażystami.**

Poznań. Mieszkanca Poznania p. Lissner otrzymała tajemniczy list, którego autorzy domagali się od niej 100 zł. okupu.

Pieniądże miały być złożone w przeciagu 5 dni w bramie domu przy ul. Żydowskiej 23. W razie odmowy szantażysty zagrozili porwaniem dziecka Lissnerowej.

Krew na kołach parowozu.

Tragiczna śmierć policjanta pod Oświęcimiem.

Oświęcim. Gdy pociąg z Zatora wyjechał wczoraj na stację w Oświęcimiu, służba kolejowa spostrzegła wiszącą na przednim buforze parowozu czapkę policyjną. Koła lokomotywy były zakrwawione.

Czapka należała — jak ustalono na podstawie numeru umieszczonego nad daszkiem — do posterunkowego Antoniego Białkowskiego.

Zwłoki policjanta, zmasakrowane przez pociąg, znaleziono w odległości niespełna kilometra od Oświęcimia. Obok leżał strzaskany rower.

Ustalono, iż Białkowski jadąc obok toru na rowerze, dostał się przez nieuwagę pod pociąg.

Uczniowie — fałszerzami książeczek P. K. O.

Urzędnik pocztowy zdemaskował oszustów.

W Radomiu zaszedł wypadek, który winien wstrząsnąć do głębi sumieniem wychowawców i całego zdrowo myślącego społeczeństwa.

Do Urzędu pocztowego Radom I zgłosiło się trzech uczniów w wieku od 13 do 15 lat, którzy podeszli do okienka PKO. i okazawszy książeczkę oszczędnościową, chcieli podjąć 8 złotych.

Urzędnik doszedł jednak do wniosku, że widniejąca w książeczce suma oszczędności została dość nieudolnie sfalszowana. Mianowicie do dwójki dopisane zostało innym charakterem pisma zero. W ten sposób z 2 złotych powstało 20 zł.

Zadzwoniono po policję. Przybyły posterunkowy zatrzymał trzech młodocianych fałszerzy i odprowadził ich do komisariatu, gdzie młodociani fałszerzy w ogniu pytań przyznali się do popełnienia przestępstwa, przy czym okazało się, iż jest to nie pierwszy tego rodzaju ich „występ”, gdyż zdążyli już przed tym wprowadzić w błąd urzędnika w II Urzędzie pocztowym w Radomiu, na podstawie analogicznego fałszerstwa.

Czytajcie „Głos Lubawski”

Madryt przed ewakuacją. Walencja rezygnuje z obrony stolicy.

Nadchodzący tydzień będzie decydujący.

PARYŻ. Ostrożny zwyczaj „Temps“ w artykule wstępnym, poświęconym Hiszpanii, ocenia nadzwyczaj pesymistycznie sytuację frontu ludowego.

Wszystko pozwala przypuszczać — pisze dziennik — że przyszły tydzień będzie decydujący zarówno dla odcinka Guadalajara, jak i dla Madrytu. obrońcy Madrytu czynią ostatnie wysiłki.

Gen. Miaja wysłał na front Guadalajara wyborowe formacje brygady międzynarodowej, bez pomocy której Madryt dawno by już upadł, jak również najlepsze oddziały ciężkiej artylerii, ogatając przez to inne odcinki frontu.

Dziennik donosi dalej, że gen. Miaja zamierza dokonać przegrupowania na odcinku całego frontu, co oznacza po prostu, że nosi się z zamiarem ewakuacji Madrytu.

Po za ciężką sytuacją wojskową, również i sytuacja polityczna po stronie rządu coraz bardziej się komplikuje.

O kłótniach w naczelnym dowództwie wojsk rządowych świadczy najlepiej dymisja szefa sztabu generalnego Martinez Cabrera. Rząd poza tym nie czuje się już pewny nawet na terytorium mu podległym, czego dowodem jest choćby ostatnio odkryty w Madrycie spiszek falangistów, jak również zamordowanie wybitnego członka rady obrony stolicy.

Dziennik spodziewa się więc, że hiszpański front ludowy może tak samo załamać się na polu bitwy, jak i w walkach wewnętrznych.

Katolonicy odmawiają bowiem pomocy rządowi w Walencji. Walencja zaś zdaje się wyraźnie pozostawiać Madryt własnemu losowi, o czym świadczyłyby brak środków żywności i coraz większy głód panujący w stolicy, który nawet doprowadził ostatnio do poważniejszych rozruchów.

S/S „Pułaski“ zderzy się we mgle ze statkiem niemieckim

Podczas gęstej mgły na morzu Północnym na wysokości niemieckiej wyspy Norderney s/s „Pułaski“, powracający z 6-ej podróży z portów Ameryki Południowej do Gdyni, zderzył się ze statkiem towarzystwa Rss-Hamburg (armator W. Russ).

Wskutek zderzenia s/s. „Pułaski“ doznał uszkodzenia na wysokości 5 metrów ponad linią zanurzenia.

Wypadku z ludźmi nie było.

Po stwierdzeniu szkody statek ruszył w dalszą drogę do Gdyni.

Wyrządzona szkoda naprawiona będzie w ciągu paru dni, po czym statek wyruszy do portów Ameryki południowej w 7-mą podróż, zabierając 880 pasażerów i pełny ładunek towarów.

Królowa - wdowa rumuńska zatruta się mięsem

BUKARESZA. Nadeszły tu alarmujące wiadomości o poważnej chorobie królowej wdowy Marii rumuńskiej Królowa zachorowała wskutek zatrucia mięsem.

Do łóża chorej, której stan jest bardzo poważny wezwano trzy jej córki.

Królowa Maria Jugosławińska w dniu dzisiejszym opuszcza Białogród i wyjeżdża do Rumunii. Najstarsza córka królowej Marii, była królowa grecka Elżbieta, która mieszka na zamku Banloc w Rumunii, wyjechała już do Bukaresztu. Najmłodsza córka, arcyks. Ileana mieszkająca stałe w Austrii, wyjedzie do Bukaresztu dopiero wówczas, gdy stan królowej Marii pogorszy się jeszcze bardziej.

Deklaracja Rady Naczelnej Narodowego Stronnictwa Pracy.

W dniu 14-ym bm. odbyło się w Poznaniu ogólne zebranie rady naczelnej Narodowego Stronnictwa Pracy. Zebraniu przewodniczył poseł Mróz w obecności delegatów z wojew.: poznańskiego, pomorskiego, łódzkiego, lwowskiego, białostockiego i okręgu tarnowskiego.

Rada Naczelna uchwaliła nast. deklarację: „Warunkiem, by Państwo Polskie utrzymało swoją niezawisłość polityczną i w rodzinie narodów odegrało historycznie właściwą rolę, jest konsolidacja i zjednoczenie całego narodu Rada Naczelna Narodowego Stronnictwa Pracy wyraża swój pozytywny stosunek do podjętych przez Obóz Zjednoczenia Narodowego prac organizacyjnych nad konsolidacją odcinków mieszczańsko-rzemieślniczego i wiejskiego. Konkretny udział Narodowego Stronnictwa Pracy w działaniu tego obozu rada naczelna odkłada do czasu przedsięwzięcia prac organizacyjnych nad konsolidacją odcinka robotniczo-pracowniczego“.

Rok ciężkiego więzienia za utrzymywanie stosunków z żydówką

Berlin. Sąd w Karlsruhe skazał 47-letniego mężczyznę pochodzenia aryjskiego (Niemca) na rok ciężkiego więzienia i trzy letnią utratę praw za utrzymywanie stosunków z 36-letnią żydówką. Kobieta skazano na trzy miesiące więzienia.

Sąd zaznaczył w motywacji wyroku, że od mężczyzny niemieckiego należy wymagać sumiennego przestrzegania ustaw norymberskich, będących głównym filarem światopoglądu narodowo - socjalistycznego.

Wiatr halny uwięził 500 narciarzy i turystów na szczycie Kasprowego Wierchu.

ZAKOPANE. Pięciuset turystów odciętych od świata, przeżyło wczoraj kilka godzin niezwykłych emocji na Kasprowym. Huragan, który zaczął niespodziewanie szaleć w górach, uniemożliwił zjazd narciarzom i przerwał komunikację na kolejce linowej.

Rano panowała w Zakopanem piękna, spokojna pogoda słoneczna. Na kolejce — ruch niesłychany. W Kuźnicach setki narciarzy i turystów od wczesnego ranka dobijały się o miejsca w wagonikach, które odjeżdżały za pełnione.

Koło południa na Kasprowym przebywało już niemal 500 turystów, wśród nich wiceminister komunikacji inż. Bobkowski.

I wówczas zupełnie niespodzianie zerwał się wiatr halny. Z każdą chwilą przybierał na sile, a w górach przemienił się w huragan, któremu towarzyszyła gęsta zadymka.

Turyści wypełnili schronisko. Szalejący wiatr nie pozwalał wprost wychylić się z budynku. O odjeździe na nartach nie można było marzyć. Kolejka została unieruchomiona.

Dopiero po godz. 2-giej po poł. kilku odważniejszych narciarzy wyruszyło w drogę. Udało im się z wielkim trudem zajechać do Hali Gąsienicowej.

Przewożenie uwięzionych na Kasprowym turystów trwało do godz. 6.30 wiecz. W schronisku na noc pozostało tylko około 40 tu osób.

Wiatr halny wieje w dalszym ciągu, lecz siła jego nieco osłabła.

Mojżesz Granowski sowieckim wiceministrem sprawiedliwości

MOSKWA. Pierwszym zastępcą ludowego komisarza sprawiedliwości Z.S.R.R. mianowany został Mojżesz Granowski syn Lazara Saula.

Stan oziminy na Pomorzu.

Według Sprawozdania Pomorskiej Izby Rolniczej, mimo sprzyjających warunków atmosferycznych, stan oziminy na Pomorzu przedstawiał się w miesiącu lutym źle, z powodu styczniowych mrozów. Jak duże zostały wyrządzone szkody — w tej chwili trudno ustalić, stwierdzić jednak należy, że ucierpiały tak zboża ozime jak i rzepaki oraz brukiew. Prawie ze wszystkich powiatów Pomorza nadchodzą wieści o zmarnięciu w kopcach ziemniaków, brukwi i buraków.

PROGRAM RADIOWY.

Warszawa — czwartek 18. III.

6.30 Audycja poranna
11.30 Audycja dla szkół
12.03 Mała Orkiestra P. R.
15.15 Polska Kapela Ludowa
16.20 Audycja dla dzieci starszych
16.35 Kwartet salonowy
17.00 Odczyt
17.15 Współczesna muzyka polska
17.50 Odczyt
19.00 Słuchowisko p. t. „Matka“
19.35 Przemówienie w dniu imienia Marzałka Edwarda Smigłego-Rydzka
20.30 Polskie pieśni ludowe
21.00 Sylwetki kompozytorów polskich
21.55 Polska Muzyka lekka i taneczna

Warszawa — piątek 19. III.

6.00—8.00 Audycja poranna
11.30 Aud. dla szkół
12.03 Koncert
15.15 Arle i pieśni polskie
16.15 Rozmowa z chorymi
16.30 Muzyka polska
17.10 Pieśni z Witeloraudy
17.50 Muzyka
18.00 Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej
19.00 Audycja poświęcona Józefowi Piłsudskiemu
20.15 Międzynarodowy koncert egipski
21.35 Z oper moniuszkowskich
22.35 Długie noce rodaków rozmowy
23.00 D. c. koncertu

Toruń — czwartek 18. III.

7.25—8.00 Audycja poranna
12.50 Ochrona łęgów — ptaków łownych pog. roln.
13.00 Z muzyki polskiej
15.15 Orbis mówi
15.40 Melodie ludowe
16.05 Naony Gdyni felieton
17.15 Współczesna muzyka-polska
18.20 Pieśni polskie wyk. chóru Państw. Gimnazjum Zeńskiego im. Królowej Jadwigi w Toruniu
18.45 Program na jutro

Toruń — piątek 19. III.

7.25—8.00 Audycja poranna
12.08 Polskie molodje
13.00 Muzyka polska-płyty
15.35 Jak spędzić święto? pog. krajozn.
15.40 Koncer. symfoniczny orkiestry wojskowej
18.20 Z muzyki polskiej
18.45 Program na jutro.

GIEŁDA ZBOŻOWA

	Poznań, 15. III.	Bydgoszcz, 15. III.
Zyto	24.60—25.00	25.00—25.25
Pszonica	28.00—29.00	29.50—30.00
Jęczmień browarowy	25.25—26.25	26.50—27.00
Owies	22.50—23.00	23.00—23.50
Łubin niebieski	12.75—13.25	11.50—12.00
Łubin złoty	15.75—16.25	12.50—13.50
Mak niebieski	64.00—68.00	61.00—64.00
Rzepak zimowy	46.00—47.00	46.00—47.00
Rzepak	—	42.00—44.00
Seradela	—	16.00—18.00
Siemię lniane	42.50—45.50	40.00—42.00
Gorzecza	30.00—32.00	27.00—29.00
Peluszka	—	20.50—21.50
Wyka latowa	—	19.50—21.00
Groch Victoria	20.00—23.50	22.00—26.00
Groch Folgera	22.00—24.00	22.00—24.00
Koniczyna czerw. sur.	80.00—100.00	80.00—100.00
Koniczyna biała	80.00—115.00	90.00—125.00

Redaktor odpowiedzialny i wydawca
Antoni Mitoszewski — Nowe Miasto nad Drwęcą.

Ogłoszenie

o przystąpieniu do parcelacji.

Starostwo podaje do publicznej wiadomości, że przystępuje do parcelacji następujących majątków państwowych:

- 1) Racławki o pow. 270.00.00 ha
- 2) Szenfela o pow. 96.76 34 ha
- 3) Zychce o pow. 300.00.00 ha,

położonych w powiecie chojnickim.

Reflektanci na nabycie ziemi z parcelacji tych majątków winni złożyć przepisowe zgłoszenia do Starostwa Powiatowego w Chojnicach w terminie do dnia 1 kwietnia 1937 r.

Zgłoszenia złożone po terminie wyznaczonym nie będą uwzględniane.

Zgłoszenia o nabywie ziemi od opłat stemplowych są wolne.

Formularze zgłoszeń można otrzymać bezpłatnie w Starostwie.

Zgłoszenia nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Za Starostę Powiatowego:

(—) J. Kaźmierczak
p. o. Komisarz Ziemi

Wszelkie nawozy sztuczne jak:

Azotniak granulowany i mielony,
Sole trę sodową i wapniową,
Saletrzak, Nitrofos, Supertomasynę
azotniakowaną, Supertomasynę 30%
Tomasynę belgijską, Mączkę fosfor.
Superfosfat, Sól potasową, Kainit,
Wapno nawozowe mielone

POLECA

„ROLNIK“ Spółdzielnia
roln.-handlowa
LUBAWA tel. 39 NOWEMIASTO tel. 49

OBELGĘ

rzucaną na p. D. Hince na targowisku
w dniu 23. lutego br.

odwołuję.

W. Kowalski.

Za zgodność

W. Jabłoński
Sędzia Rozjemczy

Książnica Kopernikańska
w Torunlu

W poniedziałek, 22 bm.
na sali Szalkowskiego
w Krotoszynach

odbędzie się

licytacja

dragów użytkowych
I. i II. klasy i gałęzi.

Zarząd maj. Czachówki.

Nadeszło świeże

wapno

„Piecheińskie
w kawałach które poleca

N. Ewertowski
skład żelaza i mat. budowl.
Nowe Miasto, Tel. 66.

Oddaję do siewu

jęczmień

„Danubia“

I-szy odsiew oraz
owies srebrny „Ligowo“
II-gi odsiew.

Graduszewski,
Majętność Tylice.

Najlepszy

węgiel

eksportowy

węgiel

kowalski

Brykiety

poleca firma

Stanisław Rost
Nowe Miasto n/Drwęcą